

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 77.

W NIEDZIELĘ DNIA 26. WRZEŚNIA 1802

Z Wiednia d. 18. Września.

J. C. K. M. raczył Józefa Marconsi de Csik Mindszent biskupa Siedmiogrodzkiego przez wzgląd na jego długoletnie zasługi w kościele i państwie do godności tajnego aktualnego dziedzicznokraiowego konsyliarza wynieść, na który urząd pomieniony biskup złożył przysięgę d. 15 t. m.

J. C. K. M. raczył C. K. półkownika i komandanta regimentu husarów szeklerowskich orderem wojskowym teresańskim zaszczyścić, a Gubryela Geryngera de Odenberg na znak swiego najwyższego ukontentowania z jego długoletnich zasług baronem w J. C. K. dziedzicznych krajach z uwolnieniem od taxy mianować.

J. C. K. M. raczył Klaudyą Bommerową żonę sztab medyka przy regimentie pieszym Wukaliłowicza przez wzgląd na iey staranność około rannych, i chorych i ziętych w niewolę C. K. żołnierzy w czasie ostatniej kampanii w Trydencie, położoną, małym honerowym obywatelskim medalem najtaskawiej udarować.

Z Prezburga pod d. 14 t. m. donoszą, że Arcy Xzę Palatyn d. 11 t. m. wyjechał, do

wielkiego Turotschanu dla obeyrzenia ustanowionego w r. 1800 regimentu palatyńskiego husarów, oddania mu chorągwi, i odprawienia z nim rewii.

D. 10 t. m. miał seym Węgierski 34te, d. 11, 35te, a d. 13, 36te posiedzenie.

Z Petersburga d. 24. Sierpnia.

Na rozkaz Imperatorski zniesiono wszystkie prywatne loterye.

Szlachta gubernii orelskiej złożyła sumę 34,636 rubli na wystawienie szkoły wojskowej w Orelu.

Z Wetzlaru d. 4. Września.

Mowią o zamianach niektórych powiatów pomiędzy Hesselkaflelem, Bawaryą i innemi domami, o nowem elektorstwie weryyńskim i tym podobnych okolicznościach.

Z Hagi d. 7. Września.

Jeden adjutant przywoził z Paryża rozkaz, ażeby 17ta półbrygada załogująca w Hadze, Delfcie, Rotterdamie i Brielu wsiadła na okręty do Luizyany, ponieważ jenerał Wiktor najwyżcey sobie te brygadę szacuje, 54ta półbrygada również do Luizyany poćwie, a na ich miejsce przyydzie do naszego kraju 45ta półbrygada.

Koszta na ustanowienie Instytutu narodowego w Medyolanie wynoszą 701,000 liwrow. Członki jego mają być rodowitemi Włochami, a liczba pensyonowanych nie ma przecho- dzić 30, których pensya będzie 1500 liwrow, a sekretarza 4000. Rownaż liczba będzie człon- kow honorowych które mieysca są przezna- czone dla sławnych uczonych za granicą.

Nasze eskadry przeznaczone do przyłá- ka dobrej nadziei i do zachodnich Indyj mia- ły płynąć razem aż do zielonego przyłádku, ale przeciwnie wiatry zupełnie je rozproszyły. Cztery statki przewozowe z eskadry zachodnioindyjskiej wiozące 6 kompanij woyska nie wiadomo gdzie się podziały.

Z Londynu d. 7. Września.

D. 3 t. m. przybyła do Falmuta jenerato- wa Lasnowa z dwoygim dzieci, adjutantem, obywatelem Subervie, lekarzem obywatelem Legout i znacznym orszakiem. Ma ona dopie- ro lat 20 łącząc przytem rzadką piękność i na- der słodki charakter.

Lift z Lizbony pod d. 24 Sierpnia zawie- ra co następuje. — "Przyczyna nagłego wy- iazdu francuzkiego ambasadora już jest wiado- ma. Gdy on tu przybył, mnostwo żołnierzy francuzkich prowadziło za nim nadzwyczajną liczbę bagażow. Wiedział dobrze dwor liz- boński, że w tych bagażach pełno było to- warow zakazanych, zdawał się jednak tego nieuważać, i iak naygrzeczniej postępował z ambasadorem dał owszem dla jego małżonki w podarunku dyamenty na 10,000 f. szt. szaco- wane. Tym czasem codzień zakazane towary pod nazwiskiem ambasadorskich rzeczy spro- wadzano: nakoniec celnicy chcieli te rzeczy przetrząść. Oparł się temu Lasnes i náfawał o złożenie zrzędu celnikow. Naprožno re- gent chciał go uspokoić. Lasnes domagał się paszportu i do Francyi wyiechał. „

Dzisiejsza gazeta dworska donosi że P.

Frere został mianowany nadzwyczajnym am- bassadorem przy dworze madryckim, a lord Fitzgerald przy dworze lizbońskim.

P. Fox jest z naywiększymi dystynkcy- mi od pierwszego konsula traktowany.

Lifty z St. Domingo pod d. 13 Lipca do- noszą, że na Gwadelupie po 30 osób codzień u- miera, i obawiają się, aby Murzyni nie korzy- stali z takowego nieszczęścia.

Gazeta bostońska głosi, że kapitan Wie- kles, który z St. Domingo do Baltymore przy- był, głosi o straszнем spuśtoszeniu które żoíta gorączka w tej osadzie francuzkiej wyrządza, Mowią że tam po 200 osób codzień umiera i że sam nawet jenerał Leklerk jest chory. „

Podług d. niśteń z Indyj wschodnich bun- townicy w Chinichados, którzy gubernii ma- draskiej od strony Mondury zagrażali zupełną klęskę ponieśli i od korpusu półkownia A- gnewa po stracie 17 armat polowych i wszy- stkich bagażow, aż do gor byli ścigani. W In- dyjach wschodnich nakazano, żeby nikt bez pozwolenia jenerałgubernatora nie ważył się Xżtom indyjskim pieniądzy dostarczać.

Pisma względem odmiany karnatyckiego dziedzica już są dla izby niższej wydrukowa- ne i będą do następujących roztrząsań podane. Są to powiększey części instrukcye i odpowie- dzi: niektóre z tych aktow są urzędowe dla okazania, że Nabob karnatycki utrzymywał zdradziecką korespondencyą z Typpo-Sai- bem. Ta korespondencya znakami liczbowe- mi pisana, jest także drukowana która poka- zuie, że dla zapobieżenia rozruchom w Karnaty- ku kompania była przymuszona do przedsię- wziętych krokow. Następuje dalej lift syna Naboba Alego Huffleyna, w którym się na kom- panią uskarża, przeczy korespondencyi mię- dzy jego oycem i Typpo-Sai- bem, i zaleca swoim agentom w Anglii udadź się naprzod do

najlepszego z Królów i ludzi potem do Xcia Wallii, a nakoniec do izby niższej.

Z Chin donoszą, że tam z przyczyny zakazu wprowadzania Opium niektóre prowincye zbuntowały się i wielu Chinczyków zginęło. Cesarz wysłał wojska przeciwko buntownikom, i ta rzecz już się ukończyła.

Supskrypcya na posąg P. Dundasa wynosi już 2000 f. szt.

P. Garnierin będzie dzisiaj w Bath pu-szczał balon.

Pomiędzy Amerykanami i Cesarzem marokańskim został zawarty traktat.

Na zachodnich brzegach Sunatry żółta gorączka się pokazała, która wielkie spustoszenia w chiaskich i europejskich osadach czyni.

W Kale przybywający Anglicy są teraz ściśle przetrząsani, i gdy nie mają paszportów, muszą się wracać. Imiona Anglików są po gościennicach zapisywane.

Z Indyy wschodnich 4 wojenne okręty powróciły.

Nasz handel od czasu pokoju wcale się nie zmniejszył. W kwartale Lipcowym r. 1801 wywiezła Anglia towarów za 4 mill. f. szt. (160 mill. zł. pol.) a r. 1802 w tymże kwartale za 5 ½ mill. f. szt.; Towary zagraniczne w podobnym są stosunku.

Gdy Luizyanę Francya obeymuje, postanowili Anglicy wzmocnić osady swoje w Kanadzie.

Nie od rzeczy będzie poznać politykę tych, którzy wszystko mają, a którzy usychają z zazdrości na samo wyobrażenie, iż inni także mieć coś mogą. Ciekawą jest nadewszystko rzeczą słyszeć dziennikarza *Morning-Post* wzywającego mocarstwa nadmorskie przeciw babaryczykom. Kładziemy tu wypis z niego: "Monitor Paryzki mowi on, wylicza summy, których Dey Algierski od każdego mocarstwa pod tytułem podarunku wymaga. Wyliczenie to ma zapewne za cel oburzyć sprawiedliwym gniewem mocarstwa nadmorskie, i skłonić je,

ażebymy się do wyprawy, którą Bonaparte na ukaranie tych rozbojników bezwstydných przedsięwzię, przyłożyły. Prawda, że to jest niemoty zakal dla sławy wielkich mocarstw, że przez dziewięć wieków to gniazdo łotrow cierpieli, które każde z nich zniszczyćby potrafiło, i że dopuścili bezkarnie znieważać bandery swoje, tanować handel, więzić poddanych i brzegi swoje napałować. Pomimo trudności i klęsk, których chcący dawniey podbić Afrykę jako to: Don Sebastyan i Karol V. doznali, niewątpliemy, iż żołnierzom, którzy Egipt na Mamelukach zdobyli, łatwo będzie opanować Algier, gdzie karność wojskowa wcale jest nieznaną. Zdjęcie twierdzy i małego iey territorium, byłoby dla gieniuszu takiego, jaki ma Bonaparte, wstępem do większych przedsięwzięć, podbiłby on wkrótce cały kraj od Gibraltaru do Barka ciągnący się, a może nawet do Akry. Powie tu kto może, iż ilekroć mocarstwo jakie chciało ukarać zuchwałość tych małych tyranów babaryyskich, ilekroć szturmowało do ich miast, niszczyło ich flotty, a nawet osady swoje do ich kraiu z wprowadzało, żadney ślad inne mocarstwa europejskie obawy nie miały. Nic nad to prawdziwszego; lecz czyliż posiadanie Tangeru przez mocarstwo tak słabe jak Portugalia, tak odległe, jak Anglia, lub tak lęklive jak Hiszpania, może się równać ze zdobyczą Algieru przez tak wielkie, śmiałe i ambitne mocarstwo, jakim jest Francya, skuteczną. Uważać także należy, iż i państwa babaryyskie postępują znacznie w cywilizacyi; a zatym, że chociaż terazniejszy Dey algierski dosyć jest nierozsądnym, gdy mniema, że przepisywać prawa całemu światu zdoła, iż mowię niepodobna, ażebymy kraj mogący zyskowny handel prowadzić, przenoślić niepewny i wymuszony zysk z rozbojów nad uczciwe korzyści handlu. Miłoby nam było, gdyby znieważone jakie mocarstwo

poskromiło Algierczyków; lecz wyzualiemy, iż niebezpieczną jest rzeczą dla wszystkich mocarstw nadmorskich, gdyby które mocarstwo europejskie a zwłaszcza francuzkie, usadowiło się w Barbaryi.

Dziennik zaś *Morning Chronicle* takową czyni uwagę: "Wcaleby nas niedziwiło, gdyby Bonaparte broń swoją przeciw Algierczykom obrocit i pozyskał sławę, że ón hańbiącym ich rozboiom koniec położył. Mogł *Wielki Pompejusz* po tylu tryumfach prowadzić wojnę z rozbojnikami morskimi, zacoż tego samego Bonaparte uczynić nie ma? Pewien bydyż może oklaskow caley Europy, gdy dzieło to pomyslnie ukończy. ,,

Gazeta *Times* nareszcie tak mowi: Umieszczony artykuł w *Monitorze* uważać można za znak zapowiadający nieprzyjacielskie kroki przeciw Algierowi. Jeżeli Bonaparte ma w rzeczy samey chęć przywiedzenia mocarstw barbaryyskich do stanu nic nieznaczącego, z któregooby inż wyysć niepowinny, będzie miał po sobie życzenia tych wszystkich, którzy na tę iaskinię łotrów bez wzdrygnięcia się patrzeć nie mogą.

Smiałość tuteyszych złodzieiow przechodzi wszystkie granice. Przed kilką dniami iednemu P. w Wolworth ukradziono srebrne okulary z nosa. Jakiś człowiek porwał ie i uciekł.

Z Paryża d. 6. Września.

Generał Lasnes aresztowany został. Miał on wolność wszystkim obcym ministrom w Lizbonie służącą sprowadzania do swey potrzeby towarow zagr: On iey nadużył, a gdy celnicy wymagali opłaty, rozgniewał się &c. i odiechał.

Na wniosek ministra skarbowego i na moey ugody zawartej z postem Xcia Thuru Taxis baronem Vrints konsulowie następujący wyrok

wydali pod d. 1 Września: " Wolno jest na przyszłość publiczności listy i pakiety do wyższych i niższych Niemiec tudzież i innych krajow frankować, albo nie. Wszystkie zaś dzienniki i ogołem wszystko, co jest drukowane, powinno się frankować. ,,

Pod czas audyencyi d. 2 Września byli prezentowani pierwszemu konsulowi deputowani z wyspy Elby iako to: Vantini prezydent portoferrayski, Barbesi arcykapłan i Genno. Ci w imieniu mieszkańcow dziękowali pierwszemu konsulowi za łaskę im wyświadczoną w przyłączeniu tey wyspy do Rzeplitey francuzkiej.

Uważano na teyże audyencyi, że pierwszy konsul mowił dwa razy z prezentowanemu P. Foxem, i pomiędzy nayspodchlebniejszymi wyrazami rzekł do niego. "Dwa tylko teraz narody są na świecie. Jeden nad wschodem, drugi nad zachodem panuje. Anglicy, Francuzi, Niemcy, Włochy &c., którzy wszyscy też same ustawy, zwyczaje, i religią mają, są dziećmi iednego rodzeństwa: Wszelka woyna pomiędzy nimi jest woyną domową, i ci, którzy ią wzniecić usiłują, pragną krwi współrodakow. Wykładał WP. w swoich mowach te zasady z takim zapalem, iaki czyni honor sercu i rozumowi Jego. ,, Do prezentowanego także bywszego prezydenta londyńskiego Aldermana Combe rzekł pierwszy konsul. "Oycowska i stała pieczołowitość WPana wczasie niedostatku chleba w Londynie zapewnia mu szacunek u wszystkich rządow.

P. Fox tegoż dnia był na obiedzie u pierwszego konsula, który z nim w przytomności licznezo zgromadzenia bardzo długo rozmawiał.

W przysły tydzień pierwszy konsul przenosi się do St. Cloud.

Senator, Gregoire już z Anglii powrócił.

Z Dyżonu donoszą, że Touffaint osadzony w twierdzy Joux.

W kościele katedralnym klermońckim pochowano uroczysto d. 24 t. m. matkę generała Desslaixa zmarłą w roku 63 życia swego. Znajdowali się na pogrzebie biskup i wszystkie konstytucyjne władze.

Marsylii, gdzie umarł Bonapartego oyciec kazała z tej okoliczności bic medal, który prezydentowi senatu przesała.

Adiutant pierwszego konsula ob. Laniston pojechał do Wiednia i Ratyzbony z depezbami odpowiadającymi na zaięcie Pasławy przez Austryaków.

D. 10 Frukydora (28 Sierpnia) odkrył ob. Mechain kometa, którą P. Olbers w Bremie spostrzegł d. 2 Sierpnia. Ob. Lalande odjechał do Dyżonu dla uważania tam d. 28 Sierpnia zaciemnienia słońca, ale niebo było zachmurzone.

Jeden uczeń konserwatorium muzycznego, którego śpiewak Garat był nauczycielem wyjeżdża do Petersburga, gdzie mu zapewniono 15,000 fran: pensyi roczney, a 500 rublow na kosztą podróży wyliczono.

Dnia 7. Września.

Utrzymują tutaj, że Krolestwo Etruscy już do Florencyi z Barcelony niepowroczą, ale dostaną Sylią i mieszkać będą w Palermie, a następcą tronu hiszpańskiego otrzyma Etruryą, gdy zaś po śmierci oycy swego będzie tron obymował, na ow czas Etruryi młodszemu bratu odstąpi.

W dzisiejszym Monitorze czytamy:

List prefekta osadowego Martyniki do

ministra marynarki z St. Pierre d. 19 Lipca.

Ob. Ministrze! D. 14 udałem się z urzędnikami cywilnymi i wojskowymi do J. W. Kerpela gubernatora tej wyspy ze strony Króla Jmć W. Brytanii. Zaledwo korweta Berceau, którą przyplynałem, postrzeżona była, gdy 15 wystrzałow armatnich przywitało banderę francuzką, na com odpowiedzieć kazał. Znowu powtorne przywitania nastąpiły, a korweta stanawszy na kotwicach powtornie na nie odpowiedziała. Wyśladłem na ląd w postródhuku armat. Na brzegu stało mnostwo mieszkańców wszelkiej płci i koloru. Officerowie angielscy i oddział ich woyska czekali na mnie w porcie i odprowadzili mię do domu gubernatora. Agent rządowy był z okrzykami radości przyięty, wszyscy się cieszyli, że znowu Francuzami będą. Ton szczery i otwarty, z jakim mię P. Keppel przyjął, nie ma nic równego. Widziałem jego gorliwość do wspierania widokow rządowych w celu przyprawienia tej osady iak naysprzedzey do porządku i oney nam oddania. Na mocy tego rozrządzenia wysłałem nazajutrz korwetę le Berceau z adiutantem Rewbellem i depezbami do generała Riszepanse do Gwadelupy. Przybyły tu 2 okręty z Bordeaux i 1 z Marsylii. Generał Keppel zezwolił na wpuszczanie wszystkich francuzkich okrętow przywozających do osad towary, i ażeby równie iak angielskie zadnych ceł niepłaciły. Odezwy jeneralnego za wiadowcy mają być przez agenta przyymowane, dla przesyłania onych daley. Zatrudniam się teraz wynajdowaniem środków, przez którebym mógł szpitale i koszary wszystkimi potrzebami opatrzyć. Wydatki będą znaczne, ale są nieuchronne. Officerowie od

inżynierów i artylleryi zatrudniaią się oglądaniem twierdz i stanowisk wojskowych.

Podpisano *Bertin*.

Prefekt Gwadelupski Lescallier napisał pod d. 26 Czerwca do ministra francuzkiego Otto z pochwałami tej pomocy, którą mu on, admirał Lacrosse i kommissarz Coster wczuli 6 miesięczney jego bytności na Dominice u gubernatora angielskiego Johnston ziednali. Gdy armia Riszpansa do Gwadelupy przybyła wspierał on ją prowiantami i haubicami do zdobycia twierdzy. Stawał on nagał iak najwerniejszy sąsiad do przydziszenia ognia, któryby był mógł i jego domu dotięgnąć. Inni kommandorowie angielscy nie tak ślachtetnie postępowali. — "Rząd francuzki (dodał na końcu Lescallier) musi ciągle na nieiaki czas do St. Domingo, Gwadelupy i Martyniki wojska europeyskie poselać, i w zupełności je utrzymywać, ponieważ inaczej murzyni na nowo się zaczną buntować, Ogień nie jest zupełnie wygaszony, tli tylko w popiele. — Winnym liście pod tąż samą datą pisze Lescallier do ministra marynarki: że bez pomocy gubernatora Johnston, byłoby pomierało z głodu wiele osób, które się na Dominikę i inne małe wyspy schroniły. Gdy stan rzeczy na Gwadelupie nader był niebezpieczny, wysłał generał Riszpans swoją żonę i rodzeństwo na Dominikę, gdzie ich gubernator Johnston z największą ludzkością do swego domu przyjął. Posłał on nawet posiłki na St. Domingo.

Z Hiszpanii donoszą, że w Kompostelli na końcu Sierpnia był odpust nader ludny w kościele Apostolskim Sgo Jakoba, tak iż 99,300 osób komunikowało, a 5000 Portugalczyków było tam na pielgrzymce.

Gdy do przywrocenia zupełney spokoyności długiego ieszcze czasu potrzeba, a choroby coraz to bardziej tę osadę wyludniają, zatem nie można zaraz myśleć o wielkim wywozie tamtejszych płodów, gdyż dla tej przyczyny cena ich zniżyc się musi.

Gdy Dey algierski (mowią tuteyscy dzienniki) odebrał mocne remonstracye oficera gwardyi francuzkiej, chciał zaraz kazac ścigać kapitana w przytomności jego, który się poważył służyć banderę francuzką, mówiąc: "Byłoby nieroztropnością opierać się temu, który *Miecz Pana zastępow* trzyma nad naszymi karkami. — Oprócz Francuzów, wypuścił ieszcze Dey wszystkich Włochów.

Senat geneueński ma w gronie swoim członka protestanta Pana Delaraz, którego oyciem był Geneueńczyk.

Wyspa Elba składa 107 departament naszey Rzpltey.

Onagday ob. Shimmelpennink iako ambasador bawarski przy dworze londyńskim, wychodził stąd do Hagi.

Ustanowiono tu teraz nowy porządek względem ostryg. Kommissarz rynkowy musi zawsze wglądać, czyli są zdrowe. Ostrygi zepsute będą natychmiast w wodę wrzucone. Przedawanie ostryg jest zakazane od 21 Kwietnia aż do 17 Września.

Gdy d. 21 t. m. konstytucya zostanie zaprowadzona do 4 departamentów reńskich, ustanowione zaraz będą i trybunały. W Trewirze będzie trybunał z 21 członków złożony, z których każdy 3000 fran: roczney pensyi otrzymają.

Na zagraniczne konfitury ustanowiono cło po 35 franków od 5 myryagramów.

Gdy włoska literatura tak wiele z daw-

ney świetności swoiey straciła, zatem uformowało się teraz towarzystwo w Medyolanie, które za wsparciem Bonapartego i wice prezydenta Melzi będzie drukować klasycznych włoskich autorów, i one za mierną cenę przedawać. Z tego zbioru będzie co miesiąc po 2 tomy w Medyolanie wychodzić. Bonaparte instytutowi narodowemu w Bononii i akademii medyolańskiej wiele skarbow kunsztowych z paryżskiego zbioru podarował.

Senat zrobił teraz porządek, jakim wroźnych czasach terażniejsze członki ciała prawodawczego wychodzić mają. W r. 11 wydzie 48 de utowanych. Między innymi Grouvelle, Fulchiron i Segurs; w r. 12—51 między nimi Echasseriaux, Lecourbe, Dumas i Felix Paulcon; w r. 13—47, między nimi Latour Maubourg, Geoffroy, i Bourdon. W r. 14—48, między nimi Moreau, Sieyes, i Kervelegan. W r. 15—49, między nimi Devisnes i Barnillon. W r. 10 minule się 53 nowych deputowanych i ci zostali aż do r. 15. W r. 11—50; w 12—45; w 13—49; w 14—54; w 15—60. Między trybunami, którzy aż do 19 roku pozostałą znajdują się Adet, Boissy d'Anglas, Goupil-Prefeln i Malarté; 25 pozostałe do 16 roku a między nimi Menou, Carnot, i Moreau; 10 zostały do 13, 20 do 12, a między nimi starszy Echasseriaux, a 15 wydzie w roku 11.

P. Montlosier redaktor kuryera *Londyńskiego Paryskiego* umieścić dawniey plan rozbioru państwa Tureckiego, i sądził, iż środek ten równie jest nieuchronnym jak prawnym. Okazał mu się wcale przeciwnym w tej mierze dziennik *Mercure de France*, a ztąd zaszła zabawna między redaktorami tych dzienników sprzeczka. P. Montlosier taką uwagę w ostatnim swoim numerze położył: "Szalenstwem było dawnych obywatelów Rzymskich, atakować lub wspierać Monarchów

ziemskich, Roberspierre przyrzekł pomoc swoją najwyższej istności. Gdy w czasach ostatnich na religią powstało, wyszło pismo za P. Bogiem trzymające. Redaktor dziennika *Mercure de France* wydał także pismo które W. Sultana broni i wspiera. Powiadają, iż trzy wyjść mają za W. Mogolem trzymające. Historya życia ludzkiego pełna jest osobliwości. Jeden młodzieniec pokochał się w posagu, inny w samym sobie. Elian wspomina o zakochaniu się jednego w drzewie, a ja mówię iż redaktor *Mercure* zakochał się w W. Sultanie Tureckim. „

Z Ratyshony d. 6. Września.

Posel czeski podał do protokołu względem W. Xcia Toskańskiego następującą notę:

Podług V. artykułu traktatu lunewilskiego W. Xzę Toskański ma być wynadgródzony zupełnie. Procz tego rząd francuzki przy zawarciu a Xżta i Stany Rzeszy przy ratyfikacyi traktatu tak się obowiązały, iż ani Rzplta francuzka, ani zgromadzone a mniej jeszcze szczególne Stany Rzeskie nie mogły wchodzić w żadne umowy i plany względem ogólnych wynadgródzeń w Niemczech, gdzieby zupełnie wynadgródzenie W. Xciu opatrzone nie było.

Strata, którą ten Xzę poniósł jest całemu światu znaioma. Kray toskański liczy 440 mil powierzchni a 1,150,000 mieszkańców. Z tablic dochodów Leopolda II. pokazuje się, że dochody toskańskie w roku 1789 po odcięciu wszystkich wydatków przechodziły 3,800,000 ryń., a w 10 lat później do 4 mill; pomnożone zostały, w r. zaś 1800 tę sumę znacznie przenosiły. Co się tycze wynadgródzeń, dwor cesarski następujący podaje obrachunek dochodu z kraiow na nie wyznaczonych. 1) Przyległe kraiom austryackim Salzburg, Berchtolsgaden i Passau przeznaczone są dla W. Xcia. Salzburg ma dochodu rocznego 900,000 ryń., Berchtols-

gaden 200,000 ryń. a Passau 250,000 ryń. co
razem czyni 1,350,000 ryń. to jest $\frac{1}{2}$ dochodów
toskańskich. 2) Dodatkowe wynagrodzenie
w cyrkule szwabskim. Tamteysze państwa
duchowne i miasta rzemieślnicze razem wzięte za ledwo
2,370,000 wynoszą, a dodawszy powyższą
sumę, będziemy mieli 3,720,000 ryń., co
jeszcze nie wyrównywa stracie W. Xięcia.—
Nadto miasto Passawa i kraj pomiędzy Inną i
Jizą leżący nie dostanie się W. Xciu. 3) Prze-
znaczono dalej dla W. Xcia biskupstwa Brixen
i Trydent, z których pierwsze 60,000 zgie-
żaś 40,000 ryń. ma dochodu, te jednak kraje
nie są udzielne, inne zaś opactwa i klasztory
mające być przeznaczonemi dla W. Xięcia,
wcale się w pomienionych krajach nieznajdą
takie, któreby zniesionemi być mogły
&c. &c.

Z Neapolu d. 17. Sierpnia.

Dzisiaj zrana Królowa Jmć nasza w to-
warzystwie trzech swoich corek, Antoniny,
Maryi Amalii i Maryi Klementyny, tudzież
Królewicza Leopolda w dobrym zdrowiu z
Wiednia szczęśliwie przybyła do naszego mia-
sta i przez radosne licznie zgromadzonego ludu
okrzyki była przyjęta.

Z Medyolanu d. 23. Sierpnia.

Rząd nasz ogłosił za ustawę wyrok ciała
prawodawczego urządzający stosownie do 121
artykułu konstytucyi instytut narodowy. Skła-
dać się on będzie z 60 członków z których
30 będzie pensjonowanych, a 30 członkami
honorowemi.

Za rozkazem rządu wyniesienie Bonapar-
tego na dożywotniego konsula Rzpltey fra-
cuzkiej obchodzone tu będzie na d. 29 t. m.
w sposobie iak, najuroczytszym.

Pozawczoray X. Bonnami Wikaryusz je-
neralny obijt Arcybiskupstwo Medyolańskie
w imieniu kardynała Kaprara.

Z Bruxelli d. 31. Sierpnia.

Obywatel Doucet-Pontecoulant prefekt
naszego departamentu, co moment oczekuje
rządowej wiadomości o wyjeździe pierwszego
konsula z stolicy i dnia jego tu przybycia. Przy-
bycie do Belgii uuspokoiela Europę z nazy-
wszą niecierpliwością jest żądane. Wiadomo jest
iż, że znaczna liczba Holleindrów ma iść do
Antwerpii z powodu ciekawości oglądania tego
bohatera, który ma przez dni kilka zabawić w
mieście, którego pomyślność przez otwarcie
Skaldy zapewnił.

Z Berna d. 1. Września.

Senat potwierdził zupełnie użyte środki od
Kommissarza rządowego przeciw małym kanto-
nom, zlecił także wykonawczey radzie aby
w celu utrzymania konstytucyi i sro-
rowych użyła środków przeciw sprawcom nie-
szania spokojności publiczney.

Powszechnym jest mniemaniem, że małe
kantony niezechcą doprowadzać rzeczy do osta-
teczności, rozchodzi się nawet pogłoska, iż iż
mianowały deputowanych, którzy propozycye
do zgody rządowi środkowemu podadzą mają.

Senator Khun mający poleceny sobie de-
partament sprawiedliwości i policyi prosił o
uwolnienie siebie i do żądania jego przychyłono
się. Ob. Tribolet prefekt berneński jest jego na-
stępcą.

Nowy minister hiszpański P. Ciarnano na-
uroczytsey audyencyi oddał swe zaufalne listy
landmanowi i stathalterowi.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 26 WRZEŚNIA 1802

Wiadomości dotyczące się nauk, i sztuk.

Szkoła lekarska w Paryżu, ukończyła rapport żądany od prefekta policji, w tym sposobie:

1) Użycie gazu wodoczynu siarczystego (*gaz hydrogene sulphureux*) na ciało człowieka w sposobie kąpeli, lub na którąkolwiek część ciała, bardzo jest niebezpieczne, może zrzadzić śmierć w krótkim czasie, dla tego powinno być zakazane.

2) Inne gazy, i ko to kwasoczynu (*oxygene*) wodoczynu (*hydrogene*) gaśnika (*azote*) palnika (*carbonique*) używane według rady niektórych osób, czy i w sobie kąpeli, czyli też do oddychania w pewnych chorobach, okazało się; iż jedne są nieskuteczne, inne podejrzane, niebezpieczne lub szkodliwe; powinny być również zakazane we wszystkich kąpielach wyjąwszy, gdy przy używaniu tych gazów, przytomnym jest doktor, który je przepisał.

3) Ze różne gatunki kąpeli urządzone przez ewaporowanie wina, alkołu, samey wody wrzącej lub z mieszanej z iakimi roślinami aromatycznymi, są bardzo użyteczne w różnych okolicznościach chorób. Naczynia używane do tego przez ob. Guetand, są bardzo dobrze wymyślone i nie mogą sprawić żadnego przypadku, gdyż piece przeznaczone do palenia i ewaporacyi, są oddzielone od pokojów kąpeli, a zatem może być upoważniony do dalszego ich utrzymywania—ale lubo te kąpiele bardzo użyteczne w różnych przypadkach, nie mogą jednak być we wszystkich używane, dła-

gosc ich brania zależy od okoliczności, i ażeby pomyślny skutek przynosiły, potrzeba w ich używaniu starania, uwagi i przygotowań szczególniejszych, azatym pozwalając ob. Guetand utrzymywania kąpeli waporowych, kadzeń, ale nie kąpeli gazowych, powinien ich używać według przepisów doktora, który oznaczy czas, długość trwania kąpeli i inne okoliczności.

W sali muzeum starożytności, wystawiono niedawno, szacowny utomek wyuktey rzeźby, z świątyni Minerwy w Atenach. Wiadomo, iż zbudowanie tej poruczone było od Periklesa, Phidiasowi, który albo sam porobił rzeźby, albo podług planów swoich, kazał je pod okiem swoim sporządzić. Dzieło to więc sławnemu temu artście, przypisane być może.

Aubert du petit Thonars, znalazł w *Isle de France* dwa robaki, dające również piękną farbę, jak koszeniła. Poznał także szacowną bardzo roślinę, zwaną *Ayapana*, pochodzącą z Brazylii. Ma ona być pewnym lekarstwem przeciw ukąszeniu węża i puchlinie wodney. Niespracowany ten mąż, zatrudnia się łożeniem zupełnego zielnika, wysp *Madagascar*, *Isle de France* i *Reunion*.

W gazetach paryżkich czytamy następujący list jednego Włocha względem uderzeń piorunowych, a to z okoliczności uderzenia pioruna w domy narodowego ogrodu:

“Z doniesienia twego pokazuje się że piorun uderzył w część południowschodową. Bardzo wierzę temu doniesieniu, albowiem piorun trafia zawsze w zachodo lub wschodopo-

łudniową nigdy zaś w północną stronę. Często
stom ia to uważał we Włoszech mieszkając
lat 30 w starem wysokiem zamczysku. Gdy
grzmiało, udawałem się natychmiast w część
północną domu i przez to uchodziłem niebez-
pieczeństwa, ponieważ piorun zawsze tra-
fiał w południową lub zachodnią stronę, do-

poki na zamku Konduktor niezostał posta-
wiony chociaż piorun ponim często na-
doł schodził. Ze wszystkich moich postarzeń
iuz wątpię nie mogę, ażeby północna lub pół-
nocozachodnia część do now nie była od pio-
runu bezpieczna.

Podpisano *Barlitano*.

D O N I E S I E N I A .

Podług którego każdemu wiadomo się czyni, że następujące za strony medyczey appro-
bowane pożyteczne punkta za pozwoleniem C. K. Urzędu u JP. Teisleyre na ulicy Żydowskiej
Nr. 379 bezpłatnie daney karty ze sposobem używania, i prętką usługę za pomierną cenę do-
stać można.

- 1) Geneueński spirytus, który starym i żółtym perłom przezroczystość i białość nadaje, iak też i przeszłą naturalną ładność przywraca.
- 2) Geneueński spirytus, i gałeczki, służą dla wywabienia plamow z iedwabnych rzeczy w różnych gatunkach i kolorach, bez obawiania się odmiany w kolorze.
- 3) Do Damskiej Toaletty dla utrzymania rąk białości i delikatności, także ust czystości.
- 4) Woda skuteczna na wyrzucanie różnych krost albo plam, po twarzy, i na utrzymania naturalney czystości, delikatności, i żywego rumieńca; słowem woda bardzo wiele wła-
sności i skutków w sobie zamykająca.
- 5) Geneueński proszek, z którego bardzo śliczny atrament dla podróżnych się zrobi.
- 6) Spirytus włosy czarno farbi.
- 7) Proszek do kadzenia, przez które kadzenie szczury giną.
- 8) Proszek dla odgniotkow na stopach, który bez najmniejszego uczucia bólu skutkuje.
- 9) Proszek do chędożenia sukni złotem lub srebrem haftowanych, który tak skuteczny, iż po wychędożeniu iak nowe wyglądają.
- 10) Woda dla zagubienia pluskw.
- 11) Geneueński płynny balsam do używania na głęboko wrosłe u nog paznogie, za pomocą którego też twarda skóra na podszwach z łatwością zdjętą bydz może.

Z Mocy wyroku wysokiego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego d. 6 Kwietnia r. b. pod Nrem 2240 wydanego, przez niżej podpisanego Komornika Sądowego Krakowskiego, rzeczy po niegdy Bartłomieju Mulewskim pozostałe, iako to: srebra, sprzęty domowe, suknie, bielizna i inne rzeczy, niemniej po niegdy Antonim Willamie pozostałe srebra, siosownie do wyroku pod Nrem. 2721 wydanego; na dniu 27 Września b. r. i następnie sprzedawane przez publiczną licytacyą będą. Zyczący sobie takowych rzeczy nabywać, raczą się w dniach wymienionych w domu pod Nrem 275 na rogu Wiślney ulicy. Wiał: Wincentego Laskiewicza znaydować.
Dominik Raczyński, Komornik Sądowy Krakowski.

Przez C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej na fundamencie §. 624 Pr. Cyw. Części II. przywołanie się niniejszym Edyktem P. Dominik Koblański z przyczyny niewiadomego iego zamieszkania ażeby iako syn niegdy Ignacego Koblańskiego względem pozostatego majątku po zaszczytnej śmierci Xiędza Jozefa Koblańskiego Proboszcza Końskowolskiego w cyrkulo Jozefowskim, którego to majątku stan 14,652 zł. p. 15½ gr. długi zaś 4701 zł. p. 20½ gr. wynoszą w przeciagu dwóch miesięcy swą deklaracyą przystąpienia do dziedzictwa na prz. zwoitym steplowanym papierze podał i prawa swe do sukcesyi dowodami prawnymi wypróbował, gdyż inaczey portraktacya majątku z wiadomemi sukcesorami prawa swe okazującemi i z kuratorem przywołanego adwokatem Kretowiczem ukończoną zostanie,

*Gołaszewski.
Brożowski.
Friedenthal,*

*Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniej.
W Lublinie d, 20. Lipca 1802.
Sahaneck.*

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, na fundamencie §. 624 prawa cywilnego części II. oznajmuje się niniejszym Brygidzie z Boniakiewiczow Dymceki, i Annie z Boniakiewiczow Galewski nie mniej Dominikowi Boniakiewiczowi, iż po zmarłym Ignacym Boniakiewiczzu na nich względem innych współsukcesorów i dzieciow masy sukcesyja spada; oni się więc zachęcają, ażeby względem przyjęcia lub zrzeczenia się tego dziedzictwa zgadzających się z prawem krokow wzięli.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie d. 7 Lipca 1802.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wszystkim, którym o tym wie-dzieć należy, Edyktem niniejszym wiadomo czynią, że w domu Franciszka Salezego Grzy-bowskiego tu Krakowie na Szewskiej ulicy pod Nrem 343 stojącym pieniądze w różney mo- nacie sumnę wartości 486 zł. ryń. 30 kr. wynoszące wykopane zostały, a żaden właścicie tych pieniędzy wiadomy nie jest.

Dla czego wszyscy ci, którzy prawo iakie do wspomnianych pieniędzy mieć rozumieją pod tym rygorem wzywają się: ażeby do dnia 15 Czerwca 1803 roku prawo swoje w C. K. sądach tutejszych okazali, a to tym pewnie, gdyż w przeciwnym razie te wykopane pie- niądze, komu z przepisu prawa należy, przysądzone będą. W Krakowie d. 17 Lipca 1802.

Józef de Nikorowicz.
Józef de Cronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
J. Daublebski Sternek.

C. K. Sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, uwiadomiamy niniejszym wszystkich i każdego z osobna komu o tem wiedzieć należy, iż na prozbę Deputacyi masy krydalney Jana Ostrowoga Dobra do krydy należące, to jest połowa Dobr Pawłowice za 66,766 zł. pol., Długa Wola za 66,234 zł. pol. otaxowane razem, połowa zaś Dobr Paprotnia za 58,997 zł pol. 10 gr. cenione, gdy też Dobra na wyznaczonym terminie na dniu 21 Czerwca r. b. przeda- ne być nie mogły, na nowym dla tego na dzień 22 Czerwca 1803 przeznaczonym terminie naywiecey dającym sprzedane będą, a to pod tymi warunkami: Aby mający chęć kupienia, którą część tych Dobr, iotą część summy szacunkowej za wadium do depozytu sądowego złożył, kupujący zaś połowę summy, która przez licytacyą wypadnie na rzecz masy kry- dalney podobnie do depozytu sądowego wyliczył w przeciągu dni 14, względem zaś drugiej połowy za opłaceniem prowizyi i trzechmiesięcznem wypowiedzeniem bezpiecny zapis przy- wiodł lub też wreszcie z kredytorami, którzy do tej summy odesłani będą względem wypta- cenia teyże umowę zrobił. Dla czego wszyscy chęć kupienia mający na dzień 22 Czerwca 1803 o godzinie 9 zrana przywołują się, wolno im zostawiając dzieło detaxacyi w sądowej registraturze lub też przy licytacyi zobaczyć. Gdyby też nawet i na tym licytacyi terminie też Dobra sprzedane nie były, to one na tymże końcem ich sprzedania ustanowionym terminie, wiecey dającym pod temiż samemi warunkami, iak teraz są zaarendowane w trzechletnią aręde wypuszczone będą.

Gołaszewski.
Wrabetz.
Gruszecki.

Z Rady C. K. sądów Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie 6 Lipca 1802.

Z mocy Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa, w Galicyi Zachodniej niniey- szym obwieszczeniem czyni się wiadomo, iż ponieważ P. Agneszka z Ungerow Zielińska do Magistratu tutejszego Krakowskiego przeciwko Tekli Ostaszewskiej w sprawie o zapłacenie

180 zł. pol. z prowizją żatobę podać, i o pomoc Sądow ile tylko sprawiedliwość w tey mierze wymagać będzie dopraszać się.

Gdy atoli Magistrat pomieniony dla tego, że do Sądu pozwana Tekla Ostaszewska w w. Sarnow w Pruskim kraiu mieszka, iey Tekli Ostaszewskiej tutaj znajdujacego się Patrona P. ni Jacka Bienkiewicza z iey szkodą i nakładem za obroniciela ustanowił, z którym ten. spo. niniejszy (flosownie do przepisanej na C. K. dziedziczne kraie sądowey ustawy) rozpoczął się i ukończonym zostanie; przeto ona tym celem niniejszym napomina się, ażeby w dniu 25 Listopada r. b. o godzinie 10 ranney tu w sądzie albo sama osobiście stawila się, albo przez zniczonego sobie obroniciela jeżeli mieć może do poparcia prawa swego stujące dokumenty wcześnieje przestala, albo wręście innego sobie pełnomocnika i kiegookolwiek bądź ustanowiła, Sądowi tuteyszeniu oznaymiła takowych używuiac (względnie na przepisany porządek) prawnych środków. Ktoby iey się do iey w tey mierze obrony nawiecey skutecznyemi bydy zdawały, albowiem w przeciwnym razie niepomyślnie z iey ociągania się wypaść moguce skutki sobie samey przynisac będzie winna. Tak bowiem stanowią przepisane na C. K. dziedziczne kraie Prawa. — Dan w Krakowie dnia 19 Sierpnia 1802.

J. Gellinek.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołeczney Krakowa.
Kozłowski sekretarz.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodney Edyktem niniejszym windomocznia: że Xiądz Jozef Bogucicki Profesor i Emeryt Akademii Krakowskiej, Pleban Igołomski dnia 26 Grudnia 1798 roku umarł, i krewnych swoich Testamentem postanowił dziedzicami, nie wymieniwszy ich imion.

Gdy zatym ci dziedzice postanowieni krewni C. K. Sądow tuteyszym ani co do imienia ani co do miejsca mieszkania nie są znaiomi; przeto ciż krewni tym Edyktem wzywaią się: ażeby aż do dnia ostatniego Grudnia r. b. w C. K. Sądach tuteyszych iako zmarłego są krewnymi legitymuiac się, tym pewniey się zgłosili, gdyż inaczey majątek z zgłaszaiacyni się będzie pertraktowany, a w przypadku, gdyby się żaden z zgłaszaiacych nie wylegitymował, w Sądzie administracyi tenże majątek tak długo zostawać będzie, aż za opuszczony ogłoszony zostanie. — W Krakowie d. 7 Lipca 1802.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
W. Röskechnv.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodney.
J. Daublebski Sternek.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodney Edyktem niniejszym wszystkich wierzycieli Pana Gabryela Grzebskiego dnia 9 Sierpnia 1795 roku zmarłego wzywaią z tym zaleceniem: ażeby pretensye swoje przez siebie samych lub przez plenipotentow w C. K. sądach tuteyszych do końca miesiąca Maja 1803 roku przeciw ustanowionemu mafsie zmarłego zastępcy P. adwokatowi Niemetzowi likwiduj: tym pewniey okazali, gdyż inaczey, jeżeli mafsza pozostala wystarczy, zgłaszaiacy się wierzyciele zupełnie w swych pretensyach zaspokoieni będą; niezglaszaiacy się zaś wierzyciele do reszty tylko mafszy odestawieni zostana; tak iednak, iż gdyby mafsza dla zgłaszaiacych się nie wystarczyła, pomi dzy nimi ugoda czyli ułożenie się tentowane będzie, a glyby to nie udalo się, na ow czas dopiero to co podług prawa wypadać będzie zadecydowane od C. K. sądow tuteyszych zostanie.

Dan w Krakowie dnia 17 Lipca 1802.

Josephus de Nikorowicz.
Chrastiański.
Brzozad.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodney.
Elsner.

(Przy tey Gazecie znajduje się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 77.

GAZETY KRAKOWSKIE

W Krakowie dnia 26. Września 1802.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Piotrowi Pawłowi Staszewskiemu: że że P. Jan Żelkowski u sądów tych o zapłaceniu summy 1800 zł. pol. z prowizją i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie P. obżałowany został, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tutejszego P. Kaspra Meciślownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisane, rozpoczął się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 13 Listopada r. b. w Ces: Krolew. sądach tutejszych sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do siwey obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był wmiem.

Jożef de Nikorowicz.

Jożef de Cronensfels.

J. Gellmek.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej.
W Krakowie dnia 25. Sierpnia 1802.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Janowi hrabi Krassickiemu i Annie z Potockich małżonkom: że Pani Zofia z Szaniawskich Grabińska w zastępstwie P. adwokata Wolickiego u sądów tych — o zlecenie komornikowi i biegłemu w tej mierze osobie rozmiaru lasów Janowieckich i proporcjonalnego on chę oddzielenia dla adbr Przytęka — żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie PP. obżałowani zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego P. Telesfora Billewicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten siosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby dnia 6. Listopada r. b. w C. K. sądach tutejszych sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do siwey obrony za najsukuteczniejsze osądzą, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać musieli.

Jożef de Nikorowicz.

Chrascianski.

Brzozud.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Galicyi Zachod.
W Krakowie dnia 11 Sierpnia 1802 roku.
J. Daublebski Sternek.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie na żądanie adwokata Izdebskiego jako przydatnego nieprzytomnie ku kuratorowi uwiadomienia się niniejszym Edyktem Pan Leon Mościcki oświadczył na siebie po śmierci Adama Mościckiego w tych krajach sukcesyji, z tym dodatkiem, aby prawa swe do dziedzictwa po wzmiankowanym Adamie Mościckim pozostałego w wiodł, i swe oświadczenie względem objęcia tego dziedzictwa w przeciągu roku jednego i sześciu tygodni tym pewniey podał, gdyż inaczej pertraktacya tej sukcesyji ustanowionym kuratorem podług przepisow prawa cywilnego ukończoną zostanie.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Munch.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubel. Galicyi Zachodniej
Dan w Lublinie d. 7. Lipca 1802.

Sahaneck.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, uwiadomiam się niniejszym Edyktem wszystkim, którymkolwiek o tym wiedzieć należy, iż na początku roku przeszłego Wiktorya Rosińska tutaj w Lublinie bezpotomnie umarła. Gdy więc tej sukcesyji w tutejszym C. K. sądom nie są wiadomi, przeto wszyscy, którzy do tej sukcesyji jako dziedzice prawo jakie mieć się sądzą, przywołują się, aby się w przeciągu roku jednego i sześciu tygodni, względem przyjęcia lub też zrzeczenia się tej sukcesyji zgłosili, gdyż inaczej ta sukcesyja z ustanowionym w osobie adwokata Madann kuratorem stosownie do praw cywilnych części II. Rozdziału XVIII. we wszystkich swych krokach pertraktować się będzie.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Munch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej
Dan w Lublinie d. 6. Lipca 1802.

Sahaneck.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej czyni się niniejszym Edyktem po trzeci raz wiadomo Jmć Pani Juliannie z Polkowskich Wierzyński, iż substancya po JW. iey Oycu Woyciechu Polkowskim pozostała w tutejszych sądach się pertraktuje, której kurator w osobie adwokata Izdebskiego jest ustanowiony, na którego prośbę ona stosownie do §. 624 i 628 pr. cyw. części II. niniejszym się przywołuje, aby w przeciągu roku jednego i sześciu tygodni do tutejszych sądów za dziedziczkę się deklarowała, i z swemi prawami do tego dziedzictwa tym pewniey się zgłosiła, gdyż inaczej ta sukcesyja we wszystkich swych częściach zastanowionym kuratorem pertraktowaną będzie.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Munch.

Z Rady C. K. Sądow Szlachec. Lubelskie Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie d. 6. Lipca 1802.

Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Janowi hrabi Kraszickiemu i Annie z Potockich małżonkom: że Pani Zofia z Szaniawskich Grabińska w zastępstwie P. adwokata Wolickiego u sądów tych — o nakazanie komornikowi tymczasowey sekwestracji wszystkich lasow do dóbr Janowice należących — załobę na nich podala, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie Panowie obżałowani zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, oniżże adwokata tutejszego P. Telesjora Bellewicza, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpoczęcie się i ukończenie one będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby dnia 12 Października 1802 roku w Ces. Krolow. sądach tutejszych sami staneli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, tę zastępcy wznaczonemu wczesnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż

wo przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenjels.

J. Gellinek.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie dnia 11. Sierpnia 1802.

Elsner.

Za pozwoleniem wysokiego Gubernium, będą z Strony C. K. Miasta Olkusza 1000 sztuk Bukow z jego własnych Luradzkich lasow przez publiczną licytacją więcej ofiarującemu sprzedane.

Takowa liczba Bukow jest na 4 sekcyje podzielona, każde drzewo numerowane i otarowane.

1sza. Sekcyja zawiera w sobie	300 Bukow w cenie	. 1274 Ryn.
2ga. — — — — —	300 — — —	. 1331 — —
3cia. — — — — —	200 — — —	. 923 — —
4ta. — — — — —	200 — — —	. 984 — 30 Kr.

Ażaczym także sprzedarz nie inaczej iak tylko razem, czyli na sekcyje przedsięwzięto będzie.

Licytanci muszą przed licytacją 10tą część Pretii Fisci iako wadium złożyć. Ofiarowane zaś pretium zaraz po niedostęży wysokię approbacio pod utratą wadii złożyć będą powinni. Do wywozu zakupionych Bukow tylko iednoroczny termin się pozwala.

Licytacya będzie się oaprawiać d. 14 Października r. t. i w dni następujące, w lesie micyskim u młynarza Krzemienia. Gdzie tedy mający chęć kupienia znajdować się będą powinni.

Wreszcie onym wolno jest o gatunkach tychże Bukow każdego czasu, lub w Magistracie tutejszym lub u leśniczego micyskiego dokładniejsze zasiągać informacye, iako i w detaxacyi się przyrzec.

Z C. K. Dystryktowego Urzędu. W Olkuszu d. 9 7bris 1802.
Sillotin.

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej. — Uwiadomia Grzegorza Wigcilorwskiego, Woyciecha Kawkę, Tadeusza Rawkę, Jana Rozańskiego, Michała Zdanowskiego, Tomasza Lipniowskiego, Błażeja Czyżowskiego, Antoniego Dreńskiego, Anarzeia Jasionka, Ignacego Rysiaka i Bartłomieju Wilczka z Flisom za granicę wyszłych, a do tud nie powracających ani o przyczynie swego bawienia nie donoszących, a do przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrocili, lub oczekiwali postąpienia z sobą iako z emigrantami podług przepisu prawa.

W Krakowie d. 25 Sierpnia 1802.

Z strony Magistratu Tarnowskiego obwieszcza się: Jako przed 3ma laty ślachcie imienia niewiadomy z Zachodniej Galicyi tutejszemu malarzowi Bonawenturze Sliwińskiemu niepokazyty wozek do reperacyi oddał i od tego czasu się iestże ani w tutejszym cyr. mieście znajdował, ani o wozek pytał. A ponieważ Bonawentura Sliwiński i inni tutejsi rzemieślnicy o zapłacie od reperacyi naprzykrzają się, więc się temu nieznanemu Panu właścicielowi wiadomo czyni ażeby w przeciągu dwóch miesięcy to iest aż do 30 Octobra r. b. lub sam lub też przez plen potentę w tutejszym cyr. mieście znajdował się i rzemieślników zaspokoił, inaczej zaś na publiczney licytacyi sprzedany będzie i z tych pieniędzy rzemieślnicy zapłaceni zostaną. W Tarnowie d. 30 Aug. 1802.

Lubiński.

Gniewuszewski, syndyk.

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej. — Uwiadomia Jana, i Michała Przegalińskiego z Cyrkułu Bialskiego, którzy iestże matolemi będąc w kray m. skiewski dla nauk wyiechali, a do tego czasu, chociaź już lat starożeństwa dostąpili niepowracają, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszą, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego u ewonia powrocili, lub oczekiwali postąpienia z sobą iako z emigrantami podług przepisu prawa. W Krakowie d. 24 Sierpnia 1802.

Ponieważ Propinacea mięska w Krol: mieście Stężyca, cyrkułu radzyńskiego na rok ieden, poczynając od 1go Listopada 1802 aż do ostatniego Października 1803, niewięcej ofiarującemu w dzierzawę wypuszczona zostanie: przeto wzywają się wszyscy ochotcy dzierzawienia mający, ażeby 30 Września b. r. z zastawem dziesięciocetnym ofiarowy fiwalnoy na 746 rym: ustanowiony stanęli w Stężycy, gdzie się licytacya pod przewodem urzędu odprawiać, i reszta warunkow licytacyjnych ogłoszona będzie.

Z C. K. Urzęd. cyrk. Radzin k tego na dniu 9 Sierpnia 1802.
Baron de Hetn.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmia tym Edyktom P. Walntemu Raszkowskiemu: że Pani Konstancya z Gaszyńskich Raszewska u Sądow tych—o to: żeby małżeństwo między Powodką i obżutwanym u prawnie zawarte rozwiązane i za nieważne ogłoszone było—żatobę na niego podała i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosita.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie on został lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, iemaż adwokata tutejszego P. Męszewskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowity, z którym za współdziałaniem ustanowionego obrońcy małżeństwa P. Alwolta Liboha, proces ten stosownie do przebiegu ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczne wydanej rozpoczęto się i ukończony zostanie; on przeto Edyktom niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwolonym, to jest: do odhywać się mającej w tej mierze na dniu 30 Listopada r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tutejszych komisyyi sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo na koniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić i podług przepisu tych środków prawa używać, które do swej obrony za najszybsze osądzić; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknącą mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać być winien.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie d. 7. Sierpnia 1802.

Staupencki.

C. K. Sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej oznajmia tym Edyktom JOO. Franciszowi Xciu Sapiechy, Karolinie Solttkoway, Annie Potockiej, M rym: nie Puzyninie i Emilii Jelskiej, tudzież Stanisławowi Solttkowi, niemniej torżniejszemu Dobr Kock nabywcy Janowi Meyznerowi, że żydzi Szymza Kozłowicz w Ł. sobych w cyrkuł Radzyńskim i Belta Kozłowicz w Skrobowicach w cyrkuł Lubelskim u Sądow tych w sprawie o sumnę 6000 zł. pol. i przyznania własności dwoch domow żatobę na nich p. dali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś te sądy nie mając wiadomości, gdzie oni zostali lub czy wcale w C. K. Kralach dziedzicznych znajdują się, im patrona tutejszego Ur. Fiedorowicza, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten podług ordynac i sądowej rozpoczęto się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktom niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwolonym to jest: w 10 dniach sami ex-officyo p. dali albo jeżeli mają jakie swego prawa dowody, to zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali albo na koniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najszybsze osądzić; gdyż inaczej wszelką niegodność z zaniedbania wyniknącą, podług opiewu C. K. Praw, samiby sobie przypisać byli winni.

Das w Lublinie d. 5. Sierpnia 1802.

Golaszewski.

Brożowski.

Friedenthal.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.
Sahaneck.